

PR INUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 170 M  
Z dostawą w miejscu  
lub przesyłką poczt. 185 M

Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 340 M  
Z dwurazową dostawą  
w miejscu lub prze-  
syłką pocztową. . 370 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPLACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO

8 Mk.

# GAZETA WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5834.

Lwów, środa 18 maja 1921

Rok XII

## Przyszłość ekonom. Lwowa zagrożona! Szybka i energiczna akcja konieczna.

**Zabezpieczenie ekonomicznej przyszłości Lwowa  
wymaga natychmiastowej energicznej akcji.**

Wywiad z deleg. dr. Löwenherzem.

**Sprawa Urzędu Naftowego.** — Lwów powinien być ośrodkiem handlowym między Zachodem a Wschodem. — Umowa naftowa między Polską a Francją. — Targi wschodnie. — Sfery interesowane i miasto powinny natychmiast wszcząć energiczną i silną akcję w o-  
bronie przyszłości ekonomicznej Lwowa.

Lwów, 17. maja.

Dowiedziawszy się, że delegat Lwo-  
wa dla spraw wschodniej Małopolski  
dr. Henryk Löwenherz bawi na święta  
we Lwowie, współpracownik nasz (S)  
uzyskał od niego szereg informacji,  
tym razem tylko ekonomicznych, które  
podajemy poniżej:

— Jak stoi sprawa Górnego Śląska —  
zagaadnałem mego informatora, p. dr. Löwen-  
herza.

— W tej sprawie nie mogę, niestety, dać  
żadnych wyjaśnień. Wyjechałem bowiem z  
Warszawy, kiedy mowa Lloyd George'a nie  
była znana, a powtórne, są to rzeczy, które  
może nie nadają się do publicznej dyskusji.  
Mogę jednak udzielić szeregu bardzo ważnych  
informacji ekonomicznych, które powinny  
bardzo zainteresować mieszkańców naszego  
miasta.

Jak stoi sprawa przeniesienia Urzędu  
Naftowego?

Sprawę tę uważam za rzecz doniosłą  
i sądzę, że organizacje, do których to należy,  
uczynią wszystko, co możliwe, aby sprawę  
tę, będącą na najlepszej drodze, ostatecznie  
przeformowano. W tej chwili przed jej zreali-  
zowaniem

rozpoczęły się intrygi

pewnych kół, którym zależy na tem, aby nie  
dopuszczać do tego, by władze naftowe wypro-  
wadziły się z Warszawy. W tym celu wysu-  
wają najrozmaitsze argumenty, między inne-  
mi twierdzą, że Urząd Naftowy powinien być  
w ten sposób zreorganizowany, aby część  
tego stanowiła oddzielny departament mini-  
sterstwa handlu i przemysłu z siedzibą w  
Warszawie. Argument ten, mając za sobą po-

zory rzeczowości i wygod ze względów or-  
ganizacyjnych, znajduje pewien oddźwięk w  
sferach urzędniczych.

Temu należy natychmiast przeciwdziałać

i sądzę, że sfery zawodowe w najbliższym  
czasie odpowiednie poczynią kroki. Ja osobi-  
ście, dowiedziawszy się o tych knowaniach,  
udałem się ostatnio, przed dwoma dniami wraz  
z naczelnikiem wydziału ekonomicznego p.  
Olszowiczem do p. wicemin. Strassburgera  
i powołując się na przyrzeczenie, udzielone  
mi w swoim czasie przez p. wicemin. Pra-  
nowskiego, domagałem się

przeniesienia wszystkich władz naftowych  
bez względu na to, czy będzie to Urząd, czy  
departament naftowy, do Lwowa.

Wobec podniesionych wątpliwości, zaznaczam  
jasno i dobitnie, że nam nie idzie o to tylko,  
aby kilkadziesiąt rodzin urzędniczych wraz  
z urządami przeprowadziło się do Lwowa  
i tak już cierpiącego z powodu braku miesz-  
kań, lecz zależy nam

na stworzeniu ze Lwowa ośrodka naftowe-  
go przemysłu i handlu.

Tylko jeśli wszystkie sprawy naftowe będą  
ostatecznie załatwiane we Lwowie i jeśli tu  
się skoncentruje cała działalność państwowa  
odnośnie do tej gałęzi przemysłu, przeniosą  
się wszystkie towarzystwa i organizacje nafto-  
we do tej części Rzeczypospolitej, co wpły-  
nie dodatnio na rozwój ekonomiczny wscho-  
dniej części Małopolski. Natomiast rozdarcie  
czynności między Warszawą a Lwowem do  
niczego nie prowadzi.

Trudność uzyskania ostatecznych decy-  
zyi w tym względzie leży częściowo w tem,  
że kwestya kompetencji ministerstw ma być  
dopiero w najbliższym czasie ustalona. Dlate-

go postanowiliśmy wspólnie z pos. dr. Dia-  
mandem, dr. Halbanem, Grzędzielskim, Serwa-  
towskim i dr. Skarbkim

udać się w najbliższych dniach do prez. m. p.  
Witosa z żądaniem zrealizowania tego  
tak ważnego postulatu.

Z prez. Widomskim, który — jak czytelnikom  
wiadomo — jest gorącym zwolennikiem prze-  
niesienia urzędu Naftowego do Lwowa, kon-  
ferowałem kilkakrotnie w tej sprawie.

Interweniowałem jeszcze w sprawie dra-  
giej, ważniejszej może, niż poprzednia. Jak  
wiadomo,

przyszłość gospodarcza wschodniej części  
Małopolski i Lwowa leży w znacznej czę-  
ści od rozwoju handlu między Polską a  
Wschodem,

tudzież handlu pośredniczącego między  
Wschodem a Zachodem. Otóż traktat ryski  
przewiduje zawarcie umowy handlowej i kon-  
wencji kolejowej między Polską a Rosją  
i Ukrainą. W art. 22 ust. VII. przewidziano  
na razie dla ruchu tranzytowego na teryto-  
rium polskie dla przyjmowania towarów, idą-  
cych ze Wschodu, stacje zdawcze Stofbce  
i Zdobunowo. Obecnie przygotowują się wa-  
runki przyszłego traktatu handlu między Po-  
lską a Wschodem.

Ominięcie w tej chwili wschodniej Małopol-  
ski uważalbyśmy za rzecz wysoce ujemną,

której w przyszłości nie da się odrobić. Jeśli  
bowiem raz nawiąże się stosunki kupieckie i u-  
rządzenia z pominięciem wschodniej części  
Małopolski, w takim razie później nie uda się  
już uzyskać zmiany.

Doszło do mojej wiadomości, że pewna  
grupa osób, działająca zresztą w najlepszej  
wierze, zapomniiała jednak tak dalece o Lwo-  
wie, że troszczyła się o skierowanie handlu  
tranzytowego, nawet lądowego, raczej przez  
Budapeszt, aniżeli przez Lwów. Celem prze-  
ciwdziałania tym zakusom, a przede wszyst-  
kiem celem zwrócenia uwagi na tyleż po-  
ważne postulaty Lwowa, udałem się do w-  
cemin. Dąbskiego, jako przewodniczącego ko-  
misji międzyministerialnej, z prośbą o popar-  
cie naszych żądań, aby przy zawieraniu



**Kino LEW.**

Dziś we wtorek 17. maja i jutro w środę poraz ostat. Część I. arcydzieła techniki kinemat. obraz wytwórni ameryk. „Transatlantic”

**Królowa Dżungli** z niepospolitą artystką **MARYA WELLCAMP.**

Wzrost i prowadzenie zarządzeń dołożono wszelkich sił celem

utworzenia we Lwowie środowiska tego przyszłego handlu

i skierowano handel w ten sposób, by wschodnia Małopolska mogła spełnić swe zadanie prowadzenia handlu na olbrzymią skalę z Ukrainą i krajami bałkańskimi, wzgl. z Zachodem.

Wice-min. Dąbski, jako dawny nasz i wypróbowany przyjaciel, przyrzekł mi jak najgorętsze poparcie tej sprawy. Sprawą tą zajął się też bardzo gorąco wybitny znawca stosunków handlowych i przemysłowych p. Olszowicz, naczelnik wydziału ekonomicznego. Wraz z p. Olszowiczem udałem się przed dwoma dniami do p. wice-min. Strassburgera, któremu powierzono przygotowanie umowy handlowej z Ukrainą. P. Strassburger, któremu całą sprawę dokładnie przedstawiłem, zajął się nią również gorąco. Oświadczył mi, że nie wątpię,

ż w najbliższych dniach przybędzie ze Lwowa delegacja lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej i delegacja miasta

celem przedstawienia i przedłożenia fachowych materiałów i omówienia tej sprawy. P. Strassburger oświadczył, że bardzo chętnie będzie korzystał z współpracy fachowej delegatów, powołując się na to, że obecnie w sprawie traktatu handlowego z Rumunią z całą gotowością skorzystał z dzielnego współpracownictwa sekretarza lwowskiej Izby handlowej p. Tennera.

W ten sposób sprawa ta została załatwiona. Będzie rzeczą niezwłocznie wyteżonej i fachowej pracy reprezentantów przemysłu i handlu zyskaną jak najkorzystniejszych warunków rozwoju dla całej Wschodniej Małopolski i specjalnie dla Lwowa, który może i powinien stać się jednym z największych miast handlowych w Europie. Rzeczą nie cierpi zwłoki. Organizacje producentów muszą

przygotować się do wyteżonej pracy w tym kierunku, gdyż należy wesprzeć rzeczowymi referatami wszelkie w tym kierunku idące ustulowania. Handlowa, taryfowa i kolejowa gospodarka państwa muszą dostosować się do tego wielkiego celu. Potrzebny jest wysiłek znaczny, stały i zbiorowy.

Podczas pobytu mego w Warszawie zwróciła się do mnie lwowska Izba handlowa i przemysłowa imieniem interesentów naftowych i szeregu innych osób o spowodowanie,

by rząd przed zawarciem umowy naftowej z Francją dał interesentom naftowym w Izbie handlowej sposobność wyrażenia swej opinii.

Jak wiadomo, komisja skarbową uchwałała wezwać rząd do zastosowania się do tego życzenia, a uchwałę tę przesłano telegraficznie czynnikom polskim w Paryżu. Żądanie to przedstawiłem ponadto pp. Olszowiczowi i Strassburgerowi, którzy oświadczyli się za nim. Przyrzeczono mi zastosować się do niego, jeżeli z wiadomością z Paryża okaże się, że żądanie to jest jeszcze aktualne. Rzeczą interesentów naftowych będzie uzyskać ostateczne zrealizowanie tego zupełnie ostatecznego żądania.

Przy sposobności tej konferencji z wyżej wymienionymi wice-ministrami zwróciłem także uwagę na ważne zadania

ruchliwej instytucji Targów wschodnich.

Obaj zainteresowali się nią bardzo i przyrzekli jej poparcie. Rzeczą tej instytucji będzie poinformować ich szczegółowo o jej zadaniach i przedstawić jej konkretne wnioski i postulaty.

Sądzę, że informacje te są ważne o tyle, iż zwracają uwagę naszych kupców i przemysłowców na kilka bliskich, a dla całej tej części Rzeczypospolitej niezmiennie ważnych spraw.

W tej chwili buduje się podstawa ekonomiczna przyszłości kraju.

Otóż wyteżona działalność w tym właśnie kierunku może być decydująca. Nie wątpię, że właściwe organizacje przemysłowe i handlowe śledzą bacznie bieg spraw ekonomicznych i czytają wszystko, co można zrobić w tych trudnych warunkach. Zwrócenie uwagi na powyższe sprawy, zwłaszcza na nagłą konieczność natychmiastowej akcji w celu owdziałnienia handlu ze Wschodem, nie jest może bez znaczenia.

Jednym z najważniejszych zadań społeczeństwa jest zogniskowanie sił w kierunku ekonomicznej odbudowy.

Jakkolwiek wszystkie umysły i serca w tej chwili zajęte są tytaniczną walką ludu śląskiego o wyzbawienie go od strasznej konieczności powrotu pod jarzmo niemieckie, to jednak życie nie stoi, przynosi konieczność decyzji, działania także i na innych polach i myślenia nawet w tej chwili o twardej konieczności stworzenia ekonomicznych podstaw Rzeczypospolitej.

**Pierwszy woj woda lwowski.**

Lwów, 17 maja.

(S) Jak wiadomo, wojewoda lwowski Naczelnik Państwa mianował p. Kazimierza Grabowskiego. Nowy wojewoda obejmie wprowadzenie urzędowania dopiero w sierpniu lub we wrześniu, rozdział agend jednak ma nastąpić już w przyszłym tygodniu. W tym celu ma przybyć do Lwowa wice-min. spraw wewnętrznych p. Dąbkowski, a razem z nim przybyć mają ew. nowo mianowani wojewodowie, którzy wspólnie przeprowadzą rozdział czynności.

Wojewoda lwowski p. Kazimierz Grabowski, urodził się w r. 1867 we Lwowie, tutaj ukończył studia uniwersyteckie, poczem wstąpił do służby administracyjnej, pracując z początku w starostwie w Nadwórnie. Następnie pracował w namiestnictwie lwowskim, gdzie był szefem departamentu gminnego, poczem został starostą w Mielcu, skąd przeszedł do dawnego austriackiego ministerstwa spraw wewnętrznych w Wiedniu. Po odbudowie Polski powołany został do najwyższego sądu w Warszawie, ponieważ oprócz egzaminów administracyjnych, miał także i egzamin sędziowski i na tem stanowisku pozostaje dotychczas

**Z TEATRU.**

—O—

**Teatr Mały: „Chory z urojenia” („Le malade imaginaire”, komedia w 3 aktach, Molière.**

Lwów, 17. maja.

**Teatr Mały...** To w istocie załatuje już wielkim miastem. Przynosi też niebyle zaszczyt tamtemu teatrowi, z racji głównie owej skromnej przydawki. Usprawiedliwia na koniec zagadkowy dotychczas tytuł „dyrekcyi teatrów miejskich.”

Jakże, zaś dzieje się w tym małym teatrze i jak powiodło się w nim onegdaj Molièrowi?

Położenie tego teatrzyku predestynuje go — co już zresztą podnoszono — raczej na teatr popularny. Sala obszerna, wysoka, świeżo wybielona, nie pozwala na wytworzenie się nastroju właściwego spektaklom kameralnym, jakim ma służyć. Na domiar wystawiono „Chorego z urojenia”, więc tę ze sztuk Molièra, której z różnych przyczyn trzeba właśnie teatru dużego. Artyści zaś, nieprzywykli do małej przestrzeni, grali w „wielkim formacie”, widocznie w chęci uczynienia zadosyć zapewnieniu komunikatu dyrekcyi, iż „przedstawienia na nowej scenie wysokością artystycznego poziomu, oraz starannością wykonania i wystawy nie będą się różniły od przedstawień w teatrze wielkim”. Widz onegdajszej reprezentacji, nie odający sobie sprawy z doniosłości faktu spowodowania na koniec owych legendarnych już (ale bardzo niewygodnych) krzeseł do wspomnianej sali, mógł być najzupełniej zdezorientowany — zwa-

szcza, doznawszy zaledwo ćwierć — zbawienia artystycznego...

Przypuszczam, że zagranie „Chorego z urojenia” w teatrze Małym, było ze strony kierownictwa obraniem „złotego środka” między przedstawieniem popołudniowym dla młodzieży szkolnej, a wznowieniem tej komedii na właściwą skalę. Tej to okoliczności (a więc niejako przypadkowo) przypisać należy, że kazano nam oglądać „Chorego z urojenia”, tragiczną, pełną trywialnych, realistycznych szczegółów, wymagających dystansu między sceną a widzem — na scenie małej, intymnie bliskiej, przeznaczonej dla sztuk o strukturze koronkowej, pełnych delikatnych odcienn, granych w półtonach.

„Chorego z urojenia” stosować tak, a nie zatracić przytem molierowskiej rubasznosci, jest rzeczą niezmiernie trudną. Idzie tu przytem nie tylko o natężenie głosu, ale wogóle o jaskrawość efektów scenicznych. A właśnie tej ostatniej nie poskąpiono nam wcale, ocalając troskliwie wszystkie tradycyjne „gry sceniczne Argana, które — jak słusznie powiedzano — dziś już mniej trafiają nam do przekonania.” Owa medyczno-samarytańska atmosfera, niehamowana żadnym widziadłem reżyserii, która jakgdyby w tym szczególe przedewszystkiem szukała stylu Molièra — narzucała się nieznosną swą biżaknością widzowi, trochę bardziej przecie wyczulonemu nerwowo od aktorów XVIII wieku w Pałacu Royal...

Zaś poza tym rysem... najłatwiejszym — mniej już pamiętano o Molièrze tego wieczora, chociaż kostiumy były naogół poprawne, choć togi, baret i peruki doktorów wystarczająco znamio-

nowały ich godność. Zapomniano, tem, że „Chory z urojenia” odtwarza cierpienia samego Molièra, że jest Juwenalona, tedy pełną złości satyrą na bezsilność medycyny, że jest komedią choroby i śmierci. Zapomniano o uśmiechu trupiej czaszki, którym wyszczerza się ta „historia wesoła, a ogromnie przez to smutna”, jako że Molièr pisał ją krwią, chorego swego serca i w niej się spalił. Chwycono tylko farsę, pogrubiając jeszcze jej rysy trywialne.

P. Rasiński jako Argan spotykał się ze swą rolą wyłącznie w momentach farsowych, zostawszy zupełnie na uboczu Molièrowską pasję, chłostającą nienawistnie nadętą ignorancję medycyny i nie zgłębiając hypochondryi tego mania. „Kto zamierza uczynić zadosyć tylko kontrowersji molierowskiej — pisze Juliusz Bab, jeden z najznakomitszych współczesnych znawców dramatu i sceny w Niemczech — kto zamierza oddać tylko „skapca”, „śwątostkę”, „chorego z urojenia”, nie wyjdzie w gruncie rzeczy poza dowcipny, na chłodno interesujący rysunek. Lecz kto nas pragnie poruszyć do głębi, musi wejść w ducha twórcy tych postaci, wczuć się raczej w tworzącego, niż w twory. Musi w sobie uczuć gniew, szyderstwo, wściekłość Molièra wobec kłamliwości i głupoty życia, musi dobyć z siebie cępton, tchnący życie w te blade twory rozsądka. Uczynić postaci Molièra od wnętrza rzeczywistymi ludźmi innym sposobem, wydaje mi się rzeczą niemożliwą bez zadania gwałtu twórcy”.

Ida Wieniewska.

(Dok. nast.)



aż do objęcia nowej posady. Politycznie podobno jest zupełnie nieangażowany i ma nie należeć do żadnego stronnictwa politycznego.

Z chwilą realizacji województwa lwowskiego naturalnie cały szereg urzędników wyższych i niższych rang będzie we Lwowie niepotrzebny i przenosi się bądź to do innych województw, bądź to do innych dzielnic państwa. I tak, b. szef prezydium r. Schultis już od dłuższego czasu zajmuje naczelne stanowisko w Poznaniu, a 4 radców zajętych w namiestnictwie we Lwowie, między innymi także b. komisarz rządowy m. Lwowa r. Adam Grabowski przenosi się służbowo do Poznania.

## Prawda o powstaniu g.-śląskiem.

Lwów, 17 maja.

Minionej niedzieli przed południem odbył się w dużej sali „Sokoła-Macierzy” zapowiadany

### Wiec ludu pracującego,

urządzony staraniem Narodowej Partii Robotniczej.

Wiec zagał C. Storożyński, który następnie udzielił głosu Rumunowi, zamieszkałemu stale od dłuższego czasu na Górnym Śląsku, a chwilowo przebywającemu we Lwowie. Mowca w referacie swym p.:

### „Prawda o powstaniu górnośląskiem”.

omówiwszy przyczyny, jakie spowodowały wybuch powstania, zauważył, iż po korzystnym plebiscycie na Górnym Śląsku lud tamtejszy zniewolony był stanąć w obronie swych praw narodowych, zagwarantowanych mu traktatem wersalskim. Przemówił więc do Europy donośnym głosem, bo szczególnie gorąco. Zdawało się, że po przemówieniu ludu górnośląskiego sprawa załatwiona już zostanie i nikt nie odważy się nam handlować. Niestety Lloyd George łamiąc traktat wersalski uczynił chęć dalej z ludu tego niewolników i obraża cały naród polski. Na tę zniewagę musi odpowiedzieć cały naród polski. Powinny też odpowiedzieć i inne narody, z których sumienia nie została jeszcze wyrzucona „sprawiedliwość”. Wdzięczne zadanie bezwarunkowo ma obecnie w tej sprawie prasa, która bez różnicy zapamiętała po winna zająć jedno stanowisko polskie „Śląska nie damy!”

Następny mowca Józef Sawicki nawoływał zgromadzonych do szybkiego i energicznego nęcenia pomocy powstańcom górnośląskim.

W końcu Storożyński odczytał następującą rezolucję:

„Polski lud robotniczy i obywatelstwo m. Lwowa, zebrani dnia 15 maja 1921 w sali „Sokoła-Macierzy” na wiecu urządzonym z ramienia grupy Narodowej Partii Robotniczej, po wysłuchaniu przemówień o powstaniu na Górnym Śląsku stwierdzają:

Braciom naszym na Górnym Śląsku, walczącym o wyzwolenie z jarzma niemieckiego i łączność z Macierzą Polską, ślemy hołd i braterskie pozdrowienie.

Ruch zbrojny na Górnym Śląsku, ten krwawy plebiscyt, zaznaczający w nieodpartym sposób wolę ludu górnośląskiego do wolności i będący protestem przeciw zakusom ponownego uziarnienia narodu i gospodarczego ludu górnośląskiego uważamy za sprawę narodu polskiego, zwłaszcza jego klasy pracującej.

Wraz z ludem górnośląskim potępiamy jak najostrzej projekty niektórych kół koalicyj, zmierzające do ponownego przyłączenia ziemi górnośląskiej do Niemiec i oświadczamy, że w walce protestującej przeciw tym potwornym projektom poprzemy lud górnośląski wszelkimi siłami i środkami.

Od rządu polskiego domagamy się, by zwrócił baczną uwagę na akcję zbrojną Orgeschu i Reichswehry walczącej z powstańcami i wyciągnął należyte konsekwencje z przekroczenia granicy górnośląskiej przez zbrojne oddziały z Niemiec. Przeprowadzone w takiej chwili zamknięcie granicy górnośląskiej od strony Polski, zarządzone przez rząd polski, uważamy za akt słabości, szkodziący sprawie powstania górnośląskiego.

Domagamy się od rządu, by górnośląskiemu ruchowi zbrojnemu udzielił pełnego poparcia na

## Kino teatr CHIMERA

ul. Akademicka 1. 8. wyświetla od 17 maja do 19 maja 1921 dramat w 4 aktach z życia przemysłowców p. t.

## „Widmo przeszłości”

Główne role kreują Ellen Richter i Bruno Masner. Nadto kom. w 2 akt. „Jego mały kamerdyner”

terenach dyplomatycznym, a w razie dalszego zagrożenia słowem powstańczym ze strony nasłanych z Niemiec organizacji wojskowych nie wahał się udzielić powstańcom górnośląskim pomocy zbrojnej. Do całego społeczeństwa polskiego apelujemy, by spieszyło powstańcom górnośląskim z obfitą pomocą materialną w pieniądzu, żywności i innych środkach potrzebnych do zwycięskiego przetrwania walki.

Wyrażamy konieczność zachowania dalszej czujności i zdecydowanej linii politycznej wobec ruchu powstańczego na Górnym Śląsku, stąd też organa polskiej, zachowujące w stosunku do ruchu niegodną rezerwę, usypiającą aktywność społeczeństwa, ostro potępiamy i domagamy się od całej prasy, by była wyrazicielką istotnych nastrojów naszego społeczeństwa, które streszczają się w hasło:

Śląska nie damy! Braci Górnoślązaków w ostatniej ich walce o wolność poprzemy z całym siłą, nie szczędząc mienia, nie żałując i krwi w razie potrzeby.”

Rezolucję tę wśród burzy oklasków zgromadzeni jednogłośnie uchwalili, poczem przewodniczący zamknął wiec.

## W polskich Termopylach.

Szary kurhan. — Pielgrzymka do mogiły w Zadwórze. — Pochód wojska i procesja ludu wiejskiego. — Msza polowa. — Hołd poległym. Wspomnienie.

Zadwórze, 15 maja.

Wśród zielonych utorów Zadwórze, gdzie wyrwy po wybuchach pocisków i wystające z ziemi tu i ówdzie krzyżyki znaczą szlaki niedawnego poboju, tuż nad torem kolejowym stoł wielki, świeżo ubity kurhan z szarej gliny. Na płaskiej, szerokiej mogile bohaterów batalionu ochotników, który legł tu pokotem, ciałami swych żołnierzy zagradzając najeźdźcom drogę do Lwowa, usypaną w ziemię ze zmarzniętej ziemi wyspki kopiec, krzyżem drewnianym oznaczony, by swoim i obcym opowiadał o śmierci bolesnej a chwalebnej historii Zadwórze.

A gdy bitewne pole porosło nową zielenią, gdy łaski i gaje dookoła zadrgały bujną młodością wiosny — przyszedł Lwów wdzięczny z ludnością okolicy pokłonić się mogile. W pierwszy dzień Zielonych Świąt osobny pociąg przywiózł do Zadwórze około tysiąca osób ze Lwowa: przybyła delegacja obrońców Lwowa z grupy rotm. Abrahama, drubowie wszystkich lwowskich gniazd „Sokoła”, który zorganizował pielgrzymkę, delegacja „Gwiazdy”, Pol. Związku kolejowców, Związku młodzieży handlowej, ochotniczej straży pożarnej, chór śpiewacki „Bard”, liczne grupy szkolne, oraz wiele osób prywatnych.

Grząską, rozmokłą drogą i miedzami wśród pól udano się z dworca do mogiły. Z daleka płynęły niewyraźne, z głosami skowronków zmieszane tony. To dźwięk orkiestry, wiodącej pochód wojska i ludności miejscowej. Kręci się droga długa, czarna wstęga, szeregiem białych punkcików upstrzona, a zbliżając się, rozwija świetną grę barw. Widać już oddziały saperów stacyonujących w Zadwórze, chorągwie procesyj, polyskujące trąby orkiestry ulicznej na siwych koniach, długi szereg pomsowo-biało-granatowych proporców V. pułku ułanów, przybyłych z Glinian z rotm. Baranowskim, oraz działa polowe artylerii, prowadzonej przez kap. Surmackiego.

Na błoniach naprzeciw mogiły po przeciwnej stronie toru ugrupowali się uczestnicy pielgrzymki u ołtarza polowego, ozdobionego półkolem młodych świerków. Najbliżej stanęło grono wiejskich dzieciaków — obok proboszcz miejscowy ks. Zaremba, delegacja sokoła ze sztandarem i wieńce z napisami na szarfach: „Sokolstwo lwowskie i młodacy — bohaterom poległym pod Zadwórzem”, „Orletem kresowym — Polsk. Związek kolejow-

ców”, chorągwie kościelne, tłum gości i ludności miejscowej — w końcu ustawione na rozległym błoni w szeroki czworobok oddziały wojskowe. Mszę św. odprawił ks. kan. Głęb przy śpiewie chóru „Bard” i dźwiękach orkiestry.

Przemówił po nabożeństwie do zebranych prezes Sokoła-Macierzy p. Borowiec, podnosząc znaczenie wielkiej ofiary krwi, złożonej przez bohaterów i przytaczając wiersz jednego z uczestników bitwy pod Zadwórzem, zawierający przepowiednię śmierci żołnierskiej dla Ojczyzny. Nie zimny rozum stanu — rzekł mowca — pchnął do walki tych ochotników i kazał im tu umrzeć, jak i nie on kierował obroną Lwowa i powstaniem górnośląskiem, ale miłość i wiara. Niech ta mogiła przejdzie do historii, bo to jest pieczęć święta na pergaminie naszej ziemi. Przyszliśmy Wam hołd złożyć, bohaterzy, przyszliśmy powiedzieć: „Nieśmiertelni jesteście!”

W skupieniu odśpiewano „Boże coś Polskę” i „Rotę”. Potem delegacje udały się na szczyt mogiły, ozdobionej flagą narodową i młodą zielenią i w milczeniu złożyły na nim wieńce. Zakończyło hołd poległym przemówienie kap. Garbienia, który opowiedział zebranym przebieg walki pod Zadwórzem, wskazując jej teren na miejscu.

Znacie tę historię... Zna ją każde dziecko we Lwowie, każdy włościanin Zadwórze opowiada z przejęciem i grozą. Tragedya dwustu kilkudziesięciu męźnych, śpiących pod tą mogiłą żyje i żyć będzie w sercach Polaków, jak w pamięci świata żyje dziś jeszcze śmierć trzystu żołnierzy Leonidasa

M. G.

## Wycieczka Związku inżynierów kolejowych z Warszawy.

Lwów, 17. maja.

Warszawskie koło Związku inżynierów kolejowych postanowiło zapoznać członków swych z Małopolską, urządzając wycieczkę do Krakowa i Lwowa. Pod przewodnictwem inż. Berkiewicza, dyrektora wydziału drogowego w ministerstwie kolei, przybyło wczoraj rano, po pobycie w Krakowie, 35 uczestników. Przywitał ich na dworcu imieniem tutejszego koła Związku prezes tegoż, inż. Gajczak, prezes dyrekcji inż. Barwicz i wiceprezes inż. Nosowicz, tudzież prezes Towarzystwa politechnicznego, inż. Rybicki. Po śniadaniu na dworcu kolejowym, udali się Warszawiacy do miasta, zwiedzając kościół św. Elżbiety, katedrę św. Jura, gmach Dyrekcji kolejowej, park Kościuszkowski, uniwersytet (gmach posejmowy), pałac Gołuchowskich i pocztę, gdzie oglądali ślady walk ukraińskich. Następnie pojechali na Wysok: Zamek i zachwycali się położeniem Lwowa z kopca Unii Lubelskiej. W obiedzie, który odbył się w restauracji na dworcu, wziął również udział prez. Neumann, wznosząc toast imieniem miasta. Przemawiali również: prezes Barwicz, Berkiewicz, szef szkolnictwa kolejowego, inż. Kalinowski z Warszawy, inż. Rybicki, naczelnik warsztatów kolejowych z Warszawy, Krzaczkowski, inż. Trepczyński, nakomiec inż. Wiktor wznosił toast „Kochajmy się”.

Popołudniu uczestnicy wycieczki zwiedzili panoramę Racławicką i park Kilińskiego, poczem odbyło się przyjęcie w Tow. politechnicznym. Wieczór udali się do teatru na przedstawienie „Holendra tułacza”, na które prezydent miasta oddało 3 łóżka do dyspozycji gości. Część wycieczkowców odjechała przedtem o godz. 8.10 do Warszawy, ci zaś, którzy byli na przedstawieniu, odjechali o godz. 10.30 w nocy, zaproszeni członkowie tutejszego koła w gościnę do Warszawy i nie szczędząc słów zachwyty dla piękności Lwowa, który oglądali po raz pierwszy.



**G. OHNETA — ROMANS BARONOWEJ DESCHARMAIS**  
w 5 wspaniałych częściach p. t.

## La dame en gris — Dama w szarym stroju

wyświetlają obecnie „MARYSIENKA” i „KOPERNIK”.  
Główną rolę kreuje słynna art. dram. HELENA MAKOWSKA.

## W BAGATELI

(Rejtana 3) — występy  
znakomitych sił liter.-artystycznych.

Michałowski, Domanski, Bronowski,  
Latajner, Szczesna.

Noskowska, Szpineterówna, Orlan, Czajkowska, Górnicki. Farsa  
p. t.: „ZACISZNY KACIK” z Latajnerem w głównej  
roli. — Akompaniator i kapelmistrz K. Włodzimirski.

Początek punktualnie o g. 8'15. — Bilety u Seyfartha, Akademicka 6.

## APOLLO

Od dzisiaj najnowsza  
kreacja świetnej artystki

## NIEWIERNY

w 5 aktowym dramacie  
z życia arystokracji pt.  
W dni powszednie po-  
czątek o godz. 5 po poł.

## Zdetronizowanie króla kurkowego.

Lwów, 17. maja.

(S) Tradycyjnym zwyczajem odbyło się w pierwszym dniu Zielonych Świąt zdetronizowanie dotychczasowego króla kurkowego r. Karola Domiczka. O g. 9 zebrał się na Strzelnicy miejskiej wydział Stowarzyszenia oraz szereg członków, którzy następnie w powozach podążyli przez główne ulice miasta

na ul. Sadownicką, do mieszkania króla kurkowego, którego potem zawieziono na Strzelnicę. Tutaj odbyło się tradycyjne zdetronizowanie króla kurkowego, poczem nastąpił aż do czasu Bożego Ciała interregnum królewski, w którym to czasie odbędzie się na Strzelnicy strzelanie o godność króla kurkowego. Strzelanie to zaczęło się zaraz w niedzielę popołudniu, a obwołanie króla kurkowego nastąpi w dniu Bożego Ciała.

## Koalicja a sprawa Śląska.

Francja ewentualnie czynnie wystąpi. — Nota angielska. — Włochy pośredniczą.

Paryż, 16. maja.

(E. E.) Radio. W związku z mową L. George'a, Briand (w wywiadzie, udzielonym dziennikarzom zagran.) oświadczył, że wkroczenie Niemiec na G. Śląsk zmusiłoby Francję do czynnego wystąpienia. Twierdzenie L. George'a, jakoby G. Śląsk był niemiecki, jest niesłuszne.

Londyn, 16. maja.

(PAT) Havas. Wedle oświadczenia kół oficjalnych, rząd ang. złożył w piątek Briandowi notę w sprawie wypadków na G. Śląsku, naprowadzając w niej argumentację, po-

dobną do tej, jakiej użył L. George w swoim przemówieniu. L. George prosił Brianda o natychmiastowe spotkanie. Briand miał oznajmić L. George'owi, że nie może z nim konferować dopóty, dopóki nie nawiąże kontaktu z parlamentem, który podejmuje prace we czwartek.

Rzym, 16. maja.

(PAT) Nota, zakomunikowana prasie, stwierdza, że Sforza rozwija żywą działalność celem znalezienia podstaw porozumienia dla rozwiązania sprawy górnośląskiej.

## NADESLANE.

Kino Nowości, ul. Legionów 5  
wyświetla  
**Miss Tutti-Frutti**  
(1199)

**DOBROWOLNA LICYTACJA**  
pod zarządem Hali Aukcyjnej odbędzie się dnia 18 m. o godz. 11 rano przy ul. Nowy Świat 1. 6., parter na lewo. Licytowane będą: Fortepian krótki krzyżowy, marki Wirta, jadalnia, salonik, dywany, kilimy, obrazy, szkło, porcelana, naczynia kuchenne. Ceny wywołania bardzo niskie.

**DOM SPEDYCYJNY I KOMISOWY**  
**H. MENDELSON**  
założ. w roku 1838,  
Właściciele B. i M. Wachtlowie  
Biuro centralne w Krakowie, pl. Dominikański 1. Nr. tel. 86 i 2056. Oddziały:  
Warszawa Ks. Skorupki 3 (Sadowa), Dzie-  
dzice, Oświęcim, Szczakowa Drohobycz Ry-  
nek 1. 37.  
Bogumiń,  
Wiedeń 1. Wipplingerstrasse 24.  
Mysłowice,  
Katowice. 11445  
**TRANSPORTY MEBLOWE**

**ZAKŁAD Dr. A. BLUMENFELDA**  
choroby włosów, kosmetyka lek. CHOROBY SKÓRY,  
CHOROBY WENERYCZNE. Röntgen. Lampy kwarcowe  
Darsonwalizacja. Endoskopia. Diatermia. 9769  
Lwów, Klem. Tańskiej 1. (obok hotelu George'a.)

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY**  
11170 **Z. WEINREBA**  
Lwów, ul. Kollataja 8, I p. — Otwarty od 9—1 i 3—6.

**KRYNICA. Dr. Józef Jasieński**  
kierownik rząd. Zakładu wodoleczniczego ordynuje od 15-go maja. 11535

**ZWIĄZEK ABITURENTÓW** wyższych i średnich zakładów rolniczych w Warszawie rozpoczął wysyłać do najbardziej wojną zniszczonych dzielnic Polski swych członków zdolnych tak teoretycznie jak praktycznie wykształconych administratorów, którzy przyjmując ogólny zarząd i kontrolę majątków, przyczyniliby się w dużej mierze do dzwignięcia i odbudowy warsztatów rolnych. Na wschodnią Małopolskę zamówienia przyjmuje W. Gumiński, Stanisławów, Gillera 21. 11953

## KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Wtorek, 17. maja, o 7.30 wieczór „Biały mazur”, operetka.

—0—

Z posiedzenia Rady przybocznej. Dnia 14 bm. odbyło się w Krakowie w sal. Magistratu pod przewodnictwem gen. del. rządu dra Galeckiego posiedzenie jego Rady przybocznej. Po zagajeniu posiedzenia dawał Generalny Delegat rządu dr. Galecki wyjaśnienia w sprawie uruchomienia Województw w Małopolsce. Następnie omawiano sytuację aprowizacyjną. Przyjęto także wniosek do-

magający się dostawy dla Małopolski mąki amerykańskiej z Odessy. Szeroka i bardzo żywa dyskusja rozwinęła się nad sprawami odbudowy i kwestią mieszkaniową w miastach. Wkońcu uchwalono kilka wniosków w sprawie akcji pomocy rolniej.

Wyjazd polskiej delegacji w sprawie odbioru archiwów i bibliotek od Rosji. W pierwszych dniach czerwca b. r. — jak się dowiadujemy — ma wyjechać do Moskwy polska delegacja po odbiór polskich bibliotek i archiwów, zabranych przez Rosję. Na czele delegacji stanie dyrektor archiwum miejskiego we Lwowie, dr. Aleksander Czołowski, który obejmuje kierownictwo wszystkich trzech działów komisji, t. j. bibliotecznego, archiwalnego i muzealnego. Pobyt delegacji obliczony jest mniej więcej na dwa lata.

Skład jury dla konkursu, jaki rozpisano w sprawie afisza dla Targów wschodnich, jest następujący: z ramienia Rady Sztaśki — prof. Batowski, z ramienia Związku Artystów-plastyków — prof. T. Rybkowski i A. Markowski, z ramienia dyrekcji Targów wschodnich dyr. Turski i prof. Grosman.

Samobójstwo w „Puzappie”. Z Warszawy donoszą nam: Jan Rutkowski, magazynier w składach „Puzappi” przyszedł w sobotę po południu do dyrekcji „Puzappi” na Krakowskim Przedmieściu, gdzie na korytarzu zadał sobie nożem ranę w klatkę piersiową w okolicę serca. Desperata w stanie ciężkim przewieziono pogotowie do szpitala św. Rocha.

(—) Samobójstwo. W niedzielę po południu o 4.30 m. rzucił się w zamiarze samobójczym z III piętra na bruk podwórza realności w Rybnia 1. 12 Izaak Gross, liczący 28 lat. Śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki odwieziono do Instytutu medycyny sądowej. Powodem desperackiego kroku była długa nienależna choroba piersiowa.

(—) Ogień piwniczny. Wczoraj popołudniu powstał ogień w piwnicy realności przy ul. Sobieskiego 1. 3. Paląca się nagromadzona słoma. Straż pożarna ogień ugasiła.

(—) Żona dwóch mężów. Dawid Schleicher, czeladnik rzeźnicki, w r. 1914 poślubił legalnie 19-letnią Frydzię N., którą znał od trzech lat. Po ogłoszeniu mobilizacji wstąpił do wojska i dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd od czasu do czasu pisywał listy do żony. Przed kilku dniami powrócił on z niewoli i już na dworcu kolejowym dowiedział się, że żona jego wyszła ponownie w r. 1920 rytualnie za mąż za czeladnika rzeźnickiego Alberta Satza, który miał się odgrażać, iż Schleichera zabije, skoro ten pokaże się we Lwowie. Zaniepokojony tą wiadomością Schleicher zwrócił się do policji z prośbą, o wzięcie go w obronę i udzielenie mu pomocy w uzyskaniu praw małżeńskich. Wezwani na policję Satz i Frydzia tłumaczyli się, iż zawarli ślub na podstawie wiadomości otrzymanych z Rosji, że Schleicher został zabity w czasie rewolucji rosyjskiej. Po wysłuchaniu jednak rad komisarza policji Satz postanowił dobrowolnie „rozejść się” ze swą żoną. Frydzia zatem znów należy do Schleichera, który obecnie nie chce wydać Satzowi jego rzeczy, z jakimi tenże przetrwał do Frydzy.

## KOMUNIKATY.

Program uroczystości T. O. M. Wtorek 17 bm. koncert w sali Tow. muzycznego, ul. Chorażczyzny. Początek o g. 8. wieczorem. Szczegóły doniosła afisze. — Środa 18 bm. przedstawienie dla dzieci w lwowskich zakładach prywatnych wychowawczych.

Krajowy Związek Kinoteatrów Małopolskich (Sekcja kinoteatrów lwowskich) zawiadamia niniejszem P. T., że z dniem 17 maja 1921, aż do odwołania, przedstawienia w kinoteatrach lwowskich odbywać się będą w dni powszednie od 2



5 po poł., zaś w dni sobotnie, niedzielne i świętazne od godz. 8. popoł.

Prof. Seweryn Eisenberger udzieli lekcji dnia 21 i 22 b. m. w Lwowskim Instytucie Muzycznym. Egzamina wstępne do klasy koncertowej na rok szkolny 1921—1922 odbędą się tamże dnia 22 między 4 a 7 po południu. Dyrektor: E. Walter. 11947

**RAPPAPORT JOZEF Janysia**  
przyjmuje Akademicka 10. 11674

## Aresztowanie nowej szajki fałszerzy banknotów.

Lwów, 17. maja.

(§) Główną była przed około 6 tygodniami sprawa aresztowania

szajki fałszerzy banknotów,

którzy wyrabiali fałszywe tysiącmarkówki, austriackie tysiącoronówki i dotary, a którzy dostali się w ręce policyi dzięki niezmordowanej kilkumiesięcznej pracy insp. Dwornickiego. Z szeregu wówczas aresztowanych wypuszczono już w śledztwie policyjnym kilka osobników z powodu braku dowodów. Ustalono wtedy, że

głównymi hersztami bandy,

która naraziła skarb państwa na milionowe szkody, byli „kandydaci rabinacy” Just i Felik, a głównym ich pomocnikiem był litograf Konstanty Kostecki. Aresztowania głównych sprawców dokonano w dniu 12. kwietnia, a jeszcze tej samej nocy udało się Kosteckiemu uniknąć ze Lwowa. Przeprowadzono, wprowadzając w mieszkaniu jego przy ul. Kochanowskiego 2 później nieco rewizję, która nie dała jednak żadnego wyniku. Kostecki byłby może jeszcze długo

bujał na wolności,

gdyby był już po aresztowaniu spółników zaprzestał swojej zbrodniczej roboty. Był on jednak, zdaje się, nienasyconym i rzemiosło swoje uprawiał w dalszym ciągu

w Kołomyi,

dokąd przyjechał już d. 13. kwietnia. Kostecki bowiem, jak to się często zdarza, oszukiwał nie tylko skarb państwa, ale także i własnych spółników. Fałszyfikaty wyrabiał na zwykłym

kamieniu litograficznym

i oprócz kamienia, który miał w głównej fabryce, miał także taki sam kamień z kliszą, jak i papier, potrzebny do wyrabiania fałszyfikatów, u siebie w domu i „pracował” też na własny rachunek. Uspiewszy nieco czynność policyjną, posłał kilku wtajemniczonych do Lwowa, którzy stąd zabrali tak odnośny kamień

## Kronika sportowa

### MATCHES FOOTBALLOWE W CZASIE ZIELONYCH ŚWIĄT.

Lwów, 17. maja.

Matche footballowe rozegrane na boisku „Pogoń” między drużynami „Pogoń” — „Wisła” dały wynik w niedzielę 5 : 3 (3 : 1), w poniedziałek 2 : 0 (1 : 0).

Match rozegrany między drużyną „Czarui” a „Polonią”, przybyłą z Czerniowca, przyniósł wynik 3 : 0 (0 : 0) i 3 : 0 (1 : 0).

Z powodu braku miejsca obszernie sprawozdanie z obu matchów podamy w jutrzejszej „Gazecie Porannej”.

litograficzny, jak materiały i zapasy, które się znalazły w mieszkaniu jego i w Kołomyi nie tylko puszczał dalej w obieg gotowe już fałszyfikaty,

ale je też w dalszym ciągu wyrabiał.

Przed kilku dniami powinęła mu się i tam noga, a wskutek dochodzeń, prowadzonych przez por. Boherika, szefa II. oddz. sztabu defenzywnego w Kołomyi

został aresztowany

i już po pierwszych indagacjach Kostecki nie tylko przyznał się do czynu, ale złożył obszernie zeznanie, wydając prawie wszystkich swoich spółników, którzy bądź to razem z nim fałszyfikaty fabrykowali, bądź to je puszczał w obieg.

W Kołomyi Kostecki zamieszkał u prezesa Związku Inwalidów,

Antoniego Baranika, którego po przeprowadzonej u niego rewizji i

po przesłuchaniu również aresztowano.

Po przeprowadzonych dochodzeniach wstępnych odstawiono obydwu aresztowanych do sądu w Kołomyi, skąd znowu odstawieni zostaną do sądu lwowskiego przy ul. Batorego. Na podstawie zeznań, złożonych przez Kosteckiego, aresztowano w niedzielę popołudniu dalszych

sześciu spółników

z Mieczysławem Lerolem na czele, młodym, eleganckim facetem, który ani oral, ani ślał, a żył nadzwyczaj dostatnio. W ciągu ubiegłej nocy dokonano szeregu dalszych aresztowań, a liczba wszystkich aresztowanych doszła

do 25 osób.

Z SALI SĄDOWEJ

ADWOKAT ZŁOCZOWSKI PRZED SĄDEM.

Lwów, 17. maja.

(a) We wtorek, d. 24. maja, odbędzie się przed trybunałem karnym rozprawa przeciw dr. Teodorowi Wani, adwokatowi ze Złoczowa,

oskarżonemu o gwałt publiczny. Dr. Wania w d. 1. listopada 1918, otoczywszy budynek sądowy w Złoczowie wojskiem, złożonym z żołnierzy narodowości ruskiej, należących do kadry byłego 35 p. strzelców, która umyślnie w tym celu przez b. rząd austriacki została sprowadzona do Złoczowa na kilka dni przed zamachem, trzymał przez kilka godzin w zamknięciu wszystkich funkcyjaryusz, chcąc tym sposobem wymusić na nich złożenie przysiężenia i pełnienia obowiązków sędziowskich na rzecz republiki ukraińskiej.

Dr. Wania odpowiada z wolnej stopy.

## OGŁOSZENIA

### POSADY I PRACE

Wielka polska firma lwowska, poszukuje młodej panny z praktyką biurową, stenografującą i piszącą błagie na maszynie. Oferty z podaniem warunków pod „Import” do Reklamy Prasowej, Chorążczyzna 7. 11823

Adwokat Dr. Pohorecki w Tarnopolu poszukuje rutynowanego kancypista z prawem substytucji. Oferty przyjmuje kancelarya Dra Pohoreckiego w Tarnopolu. 11991

### MALŻEŃSTWA

Kawaler, lat 25, przemysłowiec, słusznego wyrostu, młodej powierzchowności i wesołego usposobienia, władający kilkoma językami, powróciwszy przed kilku tygodniami z Ameryki z bardzo wielkim kapitałem i braku znajomości, nawiąże chętnie korespondencję z panną inteligentną, z dobrego domu, ładną i mądrą w wieku 16—25 lat. Rzecz traktuje się serio. Za dyskrecję ręczy słowem honoru. Listy nieanonimowe posyłać: Warszawa, poste restante, za okazaniem znaczka Nr. 951.623. Gdyby kasa z Szanownych Rodaków znała, była poszukiwana osobistość, umyślnie laskawie zawiadomić pod podanym adresem, na swoim wynagrodzeniem. 11823

### KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Motor Diesla 30 PS., używany oraz inne okazje do nabycia. „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 11777

Zamienię kamieniczkę a la willa, nową, z ogrodnictwem owocowym, stajnią, przy ul. Petockiego, na gospodarkę podmiejską lub realność w stronie Łysakówkiej albo Kochanowskiego, Bilek, Zamarynowska 56, od 2—3 po południu. 11976

Kamienie młyńskie francuskie oraz naturalne, wałce, kaspry oryginalne, turbiny, motory, po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 11837

Poszukuję wózka dla chorego, na kółkach. Odpowiedzi z podaniem ceny, pisemnie, pod Antonina Kozłowskiego, Batorego 11, II p. 12366

Folwark z budynkami z wkładem do piętnastu milionów i kamienicą z wkładem do czterech milionów marek kupię. — Dom komisowy „Hipoteka” Juliana Wojtowicza, Lwów, Sapieży 9. 11939

Młocarnia, lokomobila, plug Stocks, plug Avance, plugi Sacka, okazynie nader tanio poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 11929

## Na srebrnym ekranie.

### Dama w szarym stroju.

PREMIERA W KINOTEATRACH: „KOPERNIK” I „MARYSIENKA”.

Serya I.

Lwów, 17. maja.

Literatura piękna coraz częściej wchodzi na srebrny ekran. Dzieje się to oczywiście z niesłychaną korzyścią dla publiczności, która zaznajamia się w ten najmielszy i najszybszy sposób z literaturą nie tylko swojską, ale i zagraniczną. Obecny film jest przeróbką jednej z powieści słynnego francuskiego autora, Jerzego Ohneta.

Bohatera romansu poznajemy w chwili, gdy w domu swych rodziców wita swą przyszłą żonę, Helenę — wita, aby pożegnać. Równocześnie bowiem postanawia wraz ze swym przyjacielem, dramaturgiem, wyjechać na morze, by nerwy jego

wypoczęły, zaś przyjaciela zamienza przez lato napisać sztukę. Istotnie żyją spokojnie przez jakiś czas, aż jednego dnia na plaży ujrzą przyjaciela cudownie piękną kobietę. Poeta pisząc swój dramat bawi się marynetkami — Jerzy sam przeżywa swój dramat. Poznał bowiem i pokochał cudną baronową i wzajem przez nią jest kochany. Jerzy nie wie o przeszłości swej „kochanej”. Oczywiście, jemu, mężczyźnie chowanemu na prawach, i poglądach starej daty zdaje się, że baronowa popelniała rzecz straszną. Tymczasem to, o czym ze zjadliwym usmiechem opowiada w loży teatru jeden z panów, a co stryj Jerzego podsłuchiwał, nie ustępuje bynajmniej czynom tych panien, które z błogosławieństwem rodziców oddają rękę równie starym, a bogatym konkurentom. Piękna baronowa była guwernantką u siostry barona Decharma's, który jednak się z nią nie ożenił, gdyż ojciec jej był rzeźmieszkim. Uwodził ją jednak, bo to lemu, baronowi, wolno. Zapisal część majątku panie, która przyjęła również i tytuł i nazwisko.

Baronowa pokochała prawdziwie szczerze Jerzego. Kocha go tak bardzo, że nie oblicza, czy zo-

stać jego żoną. Jednak dla Jerzego jest przełomną miłością — gdyż uważa ją za komediantkę. Nie może jej przytem darować przeszłości. Woli głupek w postaci Heleny. Węzł jest się z Heleną, a tamta przechodzi katusze. Jej miłość jest tak wielka, że nie cofa się przed zbrodnią.

Pewnego dnia, Helenę, żonę Jerzego, znaleźli na zamordowaną w drodze.

Tu kończy się część pierwsza — zostawiając widza w zrozumiałej niecierpliwości. Poznałszy dzięki tej nowej sztuce cudną wprost aktorkę, Helenę Makowską. Jej gra przewyższa nawet grę Bertini, gdyż jest naturalniejsza. Jej aparycja, fascynująca, jej toalety, przyprowadzi publiczność obok jej pici o rozkoszny zawrót głowy. Porywał również widok monza, Rzymu, wspaniałe jaśniejące na ekranie. Była to jedna z dawno już niedocznych przyjemności duchowych.

Nora.



**Dachówka, blachę poszynkowaną, do krycia dachów po cenach niższych poleca „Pilot”.** Lwów, Batorego 4. 11930

**Wlety wizytowe, albumy na widokówki i fotografie — różne rodzaje bloków — poleca Seyferth & Dydyński.** Lwów, Hotel George'a. 11907

**Kufry mało używane tanio do sprzedania.** Oglądać można w portierni Banku Przemysłowego, ul. 3-go Maja. 11979

### ROZMAITE

**Dentysta Dr. BRZESKI** powrócił. Lwów, ul. Akademicka 3. — Wymówienie zębów bez bólu, plomb, sztuczne zęby w złocie i kaučuku. 9052

### Sztuczna FARBIARNIA

(zakład chemicznego czyszczenia, farbuje różne materiały na różne kolory oraz uskutecznia chemiczne czyszczenie w jak najkrótszym terminie. T. Pompach, Lwów, Jagiellońska 16—18. 11923

**Baczność!** Z powodu nieustannego pojawiania się na rynku aptecznym fałszyków

### Pudru i Mydła Bèbè

należy wystrzegać się ich szkodliwych skutków i żądać wyraźnie: 11887

**Puder i Mydło Bèbè Szofmana**

pierwszego wynalazcy. Inne są fałszykatami.

### Drzewo kantowe

(krokwie i łatki) we wszystkich wymiarach **DESKI, ŁATY, GONTY, PAPE**, oraz **INNE MATERIAŁY BUDOWLANE** — sprzedaje po umiarkowanych cenach ze składu pojedynczo i wagonowo „DOMUS”, Towarzystwo dla dostaw budowlanych, Lwów, ul. Żółkiewska 79. 11740

**Odleśki, brodawki i kurzaki „VEROL”**

radykalnie usuwa plyn

wyrobu „A. Gasecki”, laborat. chemicz.-farmac. w Warszawie Freta 16. Sprzedaż w aptekach i droguerych. 11770b

Przedstawicielstwo na Lwów:

**G. ŚLIWIŃSKI, Teresy 16.**

### Wyborowa cykorya!

fabryki **GLEBA** w Włocławku, wyłączne zastępstwo we Lwowie ma Hurtownia dla konsumentów, Sp. z ogr. por. Biura: Chorażczyzna 11 a, sprzedaż tylko hurtowna. 11847

### Hurtownie OBUWIE

klasowe jakoteż zwykłe, damskie i męskie wszelkiego rodzaju, szpilki i sztyty poleca „TRWAŁOŚĆ”. Wytwórnia obuwia, Kraków, ul. Grodzka 3. 11877

### SPÓŁKA „ORAWA”

poszukuje natychmiast fachowo wykształconego kiero. wałka cegielni. Posiada bezwarunkowo narodowość polską i kaucja w wysokości 30.000 Mkp. Podania należy do dokumentowane wraz z odpisami świadectw, przelać należy wprost do Dyrektora Spki „Orawa” w Jablence na Orawie. 11953

### „TYTAN”

handl.-przemysł. Spka z o. p. we Lwowie, ul. Wałowa 23, posiada na składzie, we własnej fabryce stolarskiej w Winnikach, urządzenia biurowe, szkolne i t. p. wyroby z drzewa, wchodzące w zakres robót stolarskich i budowlanych. Zlecenia wykonuje szybko i solidnie, po cenach konkurencyjnych. 11980

### KOŁDRY

**MATERACE, PODUSZKI, ŁÓŻECZKA** białe, czarne, **CHODNIKI, KOCE, DYWANY, FIRANKI, KAPY** poleca

**Łżycki, Lwów, ul. Kopernika 3.**

**KOWALSKINA** od bólu głowy i migreny, **GRANULKI** od kaszlu, **SUDORYN** od potu, **KŁAWIOL** od odciśków, **PIGULKI SIŁOTWORCZE** przeciwko osłabieniu i anemii wyrobu Labor. Farmac.

**Apt. KOWALSKI, Warszawa,** ul. Miodowa 1. 11590  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

### SKÓRA WYBOROWA

cheVrau, i boxowa, czarna i kolorowa, nadeszła do **HURTOWNI DLA KONSUMÓW** (ul. Romanowicza 11). 11156  
Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

### MAZUR

prawdziwą terpentynową **PASTĘ** do obuwia we wszystkich kolorach

poleca po cenach fabrycznych hurtownia

**MICHAŁ HACKEL,** DOM EKSPORTOWO-HANDLOWY Lwów, Kazimierzowska 4. 11362

### STRUNY

**ELITE** i przybory muzyczne hurtownie i detalicznie

**M. KANNER,** Lwów, Legionów 27. 11466

### Mamy do sprzedania Motor benzynowy

5 HP fabrykatu szwajcarskiego z oliwiarką loco browar Przemyśl i

### Elektromotor

3-2 HP 440 Volt, 800 obr. fabrykatu Siemens Schuckert loco Kraków. „Wiktoria” browar Przemyśl. 11963

### ELEWATOR ŁYŻKOWY

(Loeffelbagger, Menck i Hambrock) 1,3 cbm.

**44 stalowych wózków wywrotnych** 2 cbm. zawartości, 750 mm. toru, najmocniejszy rodzaj budowy na składzie w Bydgoszczy tanio do oddania. Smoschew i Ska, T. z. o. p., Bydgoszcz. Tel. 430/431. 11956

### GWOŹDZIE

papę, szkło okienne, blachę, cement, wapno, gips, smołę, szyny, matę oraz inne artykuły budowlane sprzedaje hurtownie i częściowo z dostawą natychmiastową firma

**BRONISŁAW HILKI i SKA** w Krakowie, Gertrudy 5. 11957

### Rolnicy!

Czas zamawiać już nawozy pomocnicze na sezon jesienny. Dostarczamy: superfosfaty kostne, superfosfaty mineralne, mączkę kostną, saletrę, siarczan amonu, tomasynę, sole potasowe i kałnit. 11961

**Bank Rolniczy S. A.** we Lwowie.

### SOLEC

**ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH SIARCZANO-SŁONYCH** znanych ze swej dobroci w reumatyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie. Kąpiele błotne, słoneczne, Hydropatya. Ordynować będzie dr. Wł. Harajewicz. Ceny kuracji niższe jak w innych zdrojowiskach krajowych. Dojazd przez st. Kielce lub st. kolei galicyjskiej Szczucin, skąd 15 km. do Solca. Prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Stopnica, ziemia Kieleckiej. 11150

### Do sprzedania

### Młyn benzynowy

położony w Starym Czortkowie t. j. przedmieściu Czortkowa w Małopolsce, pędzony olejem gazowym z trzema parami walców, dwoma parami kamieni i olenderem, połączony z fabryką gipsu oraz z dwoma budynkami mieszkalnymi, ogrodem półmorgowym za cenę 6 (sześć) milionów marek pol. Zaraz do objęcia. Bliższe wiadomości pod adresem: **M. Klüger, Stary Czortków ad Czortków.** 11988

### Fabryka szpagatu Brael Dentseh

poleca swoje bogato zaopatrzone składy szpagatów i rebsznurów konopnych i papierowych po cenach ściśle fabrycznych u wyłącznego reprezentanta

### NATANA WEINREBA

Dom powroźniczy i fabryczny skład artykułów technicznych. Lwów, Kazimierzowska 26. 11962

### Techniczne Biuro

budowy gorzelni, rafinerii, drożdżarni, krochmalarni, browarów, młynów, tartaków, szarni i t. p.

Lwów, Brajerowska 1. 11 A.

Biuro posiada kompletne urządzenia gorzelni na 30 gorzeli, daje wszelką gwarancję za dobre urządzenie i funkcjonowanie aparatów, sprzęty otrzymuje się wprost ze zakładu do 90 proc. taniej.

Biuro posiada wszelkie części składowe maszyn, jak kompletne urządzenia dla wyżej wymienionych przemysłów. 11962

Zamówienia wykonuje natychmiast.

### „WOODSTOCK”

Nowy amerykański „LEADER” w technice budowy **MASZYN DO PISANIA**

na pismo więcej widoczne, kasotkę dłuższą i ciżej chodzącą, lepsze ustawienie taśmy i wiele innych ulepszeń. Aprobowana jako najlepsza przez inżynierów Polaków z Ameryki. **PROSPEKTY NA ŻĄDANIE**

Generalni przedstawiciele na Polskę

### ERNEST NEUMANN

Spółka z ogr. odp.

Warszawa, Mazowiecka 1. 6. Tel. 54—96.

Poszukiwani agenci na poszczególnych dzielnicach kraju. 11913

# SZTYWNIK

najlepszy krochmal z polyskiem nie niszczący bielizny wyrób poznański — poleca

## LAMBERT i KRZYSIAK we LWOWIE

Adres telegr.: LAMBROLEW.

ul. PODLESKIEGO 7.

11968

Telefon Nr. 264



ŻĄDAJCIE WE WSZYSTKICH SKŁADACH SPOŻYWCZYCH, KONSUMACH, KOOPERATYWACH I T. P.

# „DE-NO-FA“

NORWESKI TŁUSZCZ ROŚLINNY ZAWIERAJĄCY POD GWARANCJĄ 100% CZYSTEGO TŁUSZCZU, DOSKONAŁY DO SMAŻENIA I PIECZENIA, WYDATNIEJSZY NIŻ MASŁO A RÓWNIIE SMACZNY, CZYSTY, NAD WYRAZ DELIKATNY, LEKKO STRAWNY, JEDYNY I WYPRÓBOWANY DLA CUKIERNIKÓW I RESTAURATORÓW.

11964

## Tłuszcze, Oleje, Katalafonje

dla przemysłu mydlarskiego i tekstylnego

dostarcza wagonowo i w mniejszych ilościach ze swoich magazynów w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Łodzi i Gdańsku

**POLSKIE TOW. HANDLOWE S. A.**

ZARZĄD GŁÓWNY:

11850

**Kraków, Sławkowska 1.**

Oddziały:

Warszawa, Świętokrzyska 27.

Lwów, Kołłataja 8.

Łódź, Hotel Victoria.

Gdańsk, Hundegasse 46.

Adres telegr.: „TOHAN“.

Prosimy żądać ofert.

## Oryginalne

# !Obuwie Amerykańskie!

Polecam uwadze Pp. Hurtowników i Detailistów, tylko 2 dni we Lwowie z towarami.

Prosimy interesentów o odwiedzenie w Hotelu „City“ pokój 10, w czwartek i piątek od 3 do 6.

# RENE JARRIER

Warszawa, Bielańska 9. 11994

# !Obuwie Amerykańskie!

## MOTORY

benzynowe marki „Kö-raus“ o sile 6 HP, przewoźne, zupełnie nowe, do poruszania wszelkich maszyn rolniczych, małych tartaków i młynów, dostarcza natychmiast ze składu w Krakowie. Jen. repr. A. ROMER, Kraków, Długa 74. 11933

## CERATY na STOŁY

CHODNIKI, materace, meble tapicerowane, MATERIE na meble, SIENNIKI, CERATY gumowe poleca 11948

MAGAZYN TAPET

RIEZALES I MARDOLIES

L W Ó W,

ulica Sykstraka 1. 18.

Kapelusze męskie i damskie w najlepszych gatunkach i w wielkim wyborze poleca I. Kraj. Fabryka Kapeluszy Rudolfa Heuvelta Lwów, ul. Balonowa 3. Fabryka przyjmuje wszelkie męskie kapelusze do przerabiania, które bardzo starannie i modnie wykonuje. 9751

Pierwszorzędna fabryka wyrobów galanteryjno-zabawkarskich, sportowych, przyborów szkolnych itd. poszukuje wybitnego reprezentacyjnego zastępcy dla Lwowa i Małopolski wschodniej. — Reflektanci muszą posiadać miejsce na urządzenie składu wzorów. — Oferty tylko od solventnych i pierwszorzędnych sił należy nadesłać pod „Przemysł drzewny“ do Administr. dziennika. 11987

GWOŹDZIE do szyn, ŚRUBY szynowe, ŚRUBY do pokładów, PŁYTY dociskowe wszelkich wymiarów natychmiast z zapasu do dostarczenia. 11955

SHOSCHNER i S-ka T. z. o. p. Bydgoszcz. — Tel. 430/431.

PIERWSZORZĘDNY ROŚLINNY

## TŁUSZCZ TOVOTTE

do maszyn poleca

# HIL. BADIAN

Lwów, Janowska 24.

11808

## MAPA TERENÓW NAFTOWYCH

# BORYSLAWSKIEGO OBSZARU NAFTOWEGO

Część II. Inż. Stefana KORYTKI

SKŁAD GŁÓWNY

11994

# TEWUGE Kraków, Jagiellońska 1.

Do dostania we wszystkich większych księgarniach.

## Stal narzędziowa i konstrukcyjna

znanych hut

11911

„Poldi“, „Beechler“, „Schmidt“, „Schoeller“, w gatunkach, wymiarach i ilościach, wyszczególnionych w specyfikacji, wysyłanej na każde zapytanie — poleca ze swoich składów

# Biuro handlowe INŻYNIERSKIE I TECHNICZNO-LEŚNE

# „TRUD“

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 37. Tel. 110-20, 113-2

Adres telegraficzny: „TRUD“, Warszawa.



# BECZKI żelazne

200 litrowe na benzynę, spirytus itd.

# poleca HIL. BADIAN,

Lwów, Janowska 24.

11874

## FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH

# Sp. z ogr. odp. w BOLECHOWIE

posiada na składzie zapasy tacek, stylisk do młotek, szpuntów i sprzedaje wyroby te po cenach konkurencyjnych. — Zarazem przyjmuje zlecenia na wszelkie inne wyroby drzewne wedle nadsyłanych wzorów i wykonuje je szybko i solidnie. — We Lwowie przyjmuje zamówienia i adziela informacji KUNO SCHMIERER, ul. Magazynowa 1. 11586

Raz! Pasta „MAZUR“ jest najlepszą, za jednorazowym pociągnięciem wydaje Szukajcie milionówki!  
dobrze! „MAZUR“ „RUCH“ Handlowy przywóz i wywóz towarów 11477  
Lwów, ul. Lindego 1. 6. Znajdziecie!



Dom transportowo-ekspedycyjny

# S. Jelin i I. Rudomin

**CENTRALA:** Łódź, Piotrkowska. Nr. 62.

**ODDZIAŁY:** Warszawa, Przejazd Nr. 5

Poznań: Stary Rynek 38-39

Lwów: Plac Maryacki Nr. 10

Bydgoszcz: Długa Nr. 60

**PRZEDSTAWICIELSTWA:** Wilno-Równie.

Przeprowadza wszelkie spedycje w kraju. — Finansowanie transportów i asekuracja ich w drodze. ☉

**Niezmiernie szybka dostawa.**

11909

## Maszyny gospodarcze i przyrządy rozmaitych rodzajów

**FABRYKATY PIERWSZEJ JAKOŚCI.**

**PŁUGI oryginalne. RUDOLFA SACKA, Lipsk.**

Kultywatory, młynki do czyszczenia ziarna, siewniki, żarna parowe, benzynowe i kieratowe garnitury włocarniane, przenośniki kątowne, polne, ogrodowe i domowe narzędzia rozmaitego rodzaju, narzędzia żniwiarskie, kosy i sierpy, maszyny gospodarstwa mlecznego urządzenia młynów, płótno petlowe marki „Reiff-Frank“, materiały budowlane, okucia, produkty chemiczne, urządzenia zakładów parowych i wodnych, turbiny.

Generatory elektryczne i motory, kable przewodowe, materiały izolacyjne i uszczelniające, pompy i urządzenia wodociągowe, maszyny do obróbki drzewa, urządzenia cukrowni, materiały do sondowania gruntu, maszyny do wyrobu narzędzi i narzędzia, konstrukcje żelazne dla budownictwa lądowego, wodnego i budowy mostów, żelazo kowalne, zlewne, stal, pasy transmisyjne, liny druciane. ○○○○○○

## MASZYNY DO PISANIA „MERCEDES“

ARTYKUŁY TECHNICZNE jakoteż NARZĘDZIA DLA RÓŻNYCH GAŁĘZI PRZEMYSŁU  
dostarcza szybko i na najlepszych warunkach

# „IHIG“

Międzynarod. Handlowe i Przemysłowe Towarzystwo

S-ka z ogr. odpow. WE LWOWIE

Generalne zastępstwo na całą Rzeczpospolitą Polską: „Szwajcarskiej Fabryki Gazy jedwabnej Towarz. Akc. w Zurychu“.

Generalne zastępstwo na Małopolskę: Maszyn do pisania „MERCEDES“

ul. Podewskiego I. 8, II. p. **LWÓW** Telefon Nr. 413.

GODZINY URZĘDOWE W DNI POWSZEDNIE: 9—3 i 5—8.

11933